

GAZETA 10 GR. DZIEŃ! DOBRY! BIAŁOSTOCKA DZIENNIK ILLUSTROWANY

Chłopska rewolucja z powodu Kas Chorych

WIENIEN, 31.12. Demonstracje chłopskie w miejscowości Vorau we Wschodniej Styrii (Austria) ponowily sie weznowa, przybierajac ostrza forme.

W poludniue zebrało się przed ratuszem około 3 do 4 tysiecy chłopów z okolicznych wsi.

Demonstranci domagali się uwolnienia 4-ch chłopów, aresztowanych przez zandarmów za pobicie egzektora podatkowego i zmian ustawy o kasach chorych.

Posel chrestciansko-społeczny Gangl starał się bezskutecznie uszokować zebranych. Chłopi oświadczyli, że

aresztują posła Gangla i beda go trzymali, jako zakładnika

dopoty, dopoki uwiezieni chłopi nie zostana wypuszczeni na wolność. Demonstranci rozproszyli sie dopiero wieczorem.

Tragiczne polowanie litewskich kacyków

KOWNO, 31.12. — Z pogranicza donoszą, iż w pierwszy dzien Bozego Narodzenia naczelnik powiatu koszedarskiego urzadzil wielkie polowanie w rejonie Jewe i Kutowiszki nad granica polska

W polowaniu wzięlo udział kilku oficerów granicznej strazy litewskiej.

urzednicy administracyjni i ziemianie. W czasie polowania jeden z oficerów

postrzelil smiertelnie kuzyna naczelnika powiatu, inny zaś myśliwy

zranil ciężko chłopca z naganki. Tragiczne to polowanie, które odbyło się bez wedy dyrektora ochrony lasów znajduje swój epilog

w sadzie koszedarskim. Wypadek ten odbil się glosnem echem w Kownie i zadowiedzane na dzien 29 b. m. polowanie reprezentacyjne w lasach jiewewskich i kutowiskich przy udziale prezidenta Smetony i korpusu dyplomatycznego

zostal odwołane. Odbedzie się ono dnia 2-go stycznia w lasach kalwaryjskich.

Wielki krzyż „Orla Białego” na piersi Prezydenta Francji

PARYŻ, 31.12. — Prezydent Republiki Francuskiej Lebrun przyjal dzis, rano ambasadora Chłapowskiego, który wręczył mu w imieniu Prezydenta Rze-

czypospolitej Polskiej odznaki wielkiego krzyża Orła Białego. Na audyencji tej był obecny premier Paul Bancour.

Trzęsienie ziemi Wstrząsy w promieniu 300 mil

JOHANNESBURG (Aparka), 31.12. Bardzo silne wstrząsy podziemne mierowane oddawna w kromkach daly sie odczuc w znacznej czesci kra-

jest panika. Kilka budynków zostalo uszkodzonych. Dytchasz nema zadnych wiadomosci o ofiarach w ludz-

Strzok trzęsienia znajduje się mniej więcej o 300 mil od Johannesburga.

Najsilniejsze wstrząszenie trwało około 100 sekund. Ludność oczamięta

Okrutny mord rabunkowy Zwłoki ukryte w krzakach

SLONIM, 31.12. — Dzisiejszej nocy nieznanymi sprawcy napadli na powracajacego ze Slonimia z targu mieszkajacego wsi Nowe Sady, gminy ostrowskiej Michala Naumowicza, którego w okrutny sposob zamordowali, a tru-

z ukryli w krzakach. Zaczodzi tu prawdopodobnie w sprawie morderstwa rabunkowego, albowiem Naumowicz po sprzedaniu wieprzu powracal do domu z wieksza gotówką.

Calendar for January (STYCZEN) and February (KWIECIEŃ) with names and initials.

Calendar for March (MARZEC) and April (KWIETNIE) with names and initials.

Calendar for May (MAY) and June (CZERWIEC) with names and initials.



Calendar for July (LIPIEC) and August (PAZDZIERNIK) with names and initials.

Calendar for September (SIERPIEN) and October (LISTOPAD) with names and initials.

Calendar for November (WRZESIEŃ) and December (GRUDZIEŃ) with names and initials.

SYLWESTER, ACH TEN SYLWESTER!...

Jeżeli ostatni dzień miesiąca jest najcięższy do przeżycia — cóż mówić o ostatnim dniu roku... A jednak... Choć już wielki Napoleon zwykł był mawiać ze zniechęceniem: „Sylwester, ach, ten Sylwester!” — dzień 31 grudnia, dzień Sylwestrowy uchodzi za radosny, szczęśliwy i wybitnie świąteczny. Może być smutna Wielkanoc, smutne Boże Narodzenie, ale już co Sylwester to wogóle radość, upojenie i wogóle ładny kawałek szalu.

Czy ten szal jest za gotówkę czy na kredyt, czy nawet na gapę — szal jest szal a występuje epidemicznie czyli nagminnie, a objawia się... jak komu pomysłowości wystarczy.

Tu niema żadnych tradycyjnych potraw, kosztownych podarków dla znajomych i rodziny — tu każdy sobie świadczy, każdy na własną rękę, co może, to robi, aby wesolo, aby ten kawałek szalu.

Pani Ciucińska, matka dzieciom i ślubna żona mężowi nie będzie opieką cery nad 9, 11 lub zgola 13 daniami, nie potrzebuje hasać ze szczołką nad porządkami świątecznymi. Ratują panią C. zapasy poświąteczne i dają jej wolną rękę gdy chodzi o Sylwestrowy szal:

O godzinie 9-ej dzieci dostaną po pół kieliszka cienkiego wina, kawałek strucli na zakaszenie — i spać! Mama z tatą idą się bawić. W małej restauracyjce spotkają się z wujem Onufrem, ciotką Klucią i

t. d., a potem w gronie rodzinnym witać będą Nowy Rok, ośliniając się w czułościach, by wrócić za parę godzin do ciepłych piernatów przy piecu i wyspać się przed dniem pracy.

Pan Kocio Kozubalecki „złoty młodzieniec”, nie będzie martwić się nad tem, którą ciocie lub którego koleżę zaszczytci swem miłym towarzystwem. Pan K. wypożyczy frak za 5 złotych, przywdzieje czy sty półkoszulek, cylinder po tatusiu i niezaplacone lakiery i pójdzie „przysiadac się” do wszystkich znajomych, we wszystkich restauracjach i dancjach, pić co mu dadzą, i przyjdzie do domu za dnia aby nie płacić dozorczy.

Panna Kasia do wszystkiego zostawi niepozmywane garnki i ze swoim Stasiem od rzeźnika, albo kapralem od strażaków popędzi na wodę sodową z sokiem i kilkadziesiąt sztajerków do „storaży”.

Pan Antoś-Lebiega z Frankiem Lemoniada opuszczają „Cyrk” i z tych paru butelek czystej pod latarnią wyciągną przeświadczenie, że dobrzeby było, gdyby tak codziem był Sylwester, kiedy na „kalekie” z wojny jęwropejskiej”, albo „ślepego od urodzenia inwalidy” łatwiej naciągać rozrabianą publikę.

Nawet pan Mietek recte Mojżesz Hosenduft zamówi telefonicznie stołek w „Oazie” i pójdzie „się szaleć” do „Picadilly” z Hanką vel Cypora Robaczek. — Szalejemy hej, Hanka — zawoła — Ja płacę! Nasza jest noc, gdy te trzy złote pięćdziesiąt wola z kieszeni o trochę przekasieć i dużo pić. Wytamy ten nasz Nowy Rok!

Pełne będą dancjngi, reduty, restauracje i knapy. Fruwać będą serpenty po 20 groszy i sypać con fetti po 30 groszy torbka, tańczyć będą zamaskowane kolombiny w pocerowanych pończochach i chwile w nogach pierrotki w przybrudzonych niby — białych strojach.

Strzeliste spojrzema, zapach alkoholi, filtry, szepty i czkawka, upojne tango i pijackie floresy na śląskiej podłodze... A o godzinie 24-ej zgasną światła, orkiestra czy jazz na powitanie Nowego Roku zaryczy tusz i... zinnym tuszem ostudzi rozpalone głowy:

— Oj! Przecież to jutro trzeba do biura na ósmą. Może już pójdziemy?...
— Kpiśz chyba! — odpowie ci to warzyszka. — Jutro niedziela, woda żyź się wyspać. A teraz każ się jeszcze butelkę czerwonego zao czyste!

I wtedy zbledniesz jak ta ściana i odejdziesz ci ochota do szatu. Zapóźno!... Biada ci, przyjacielu! Wte

dy już nic ci nie pozostaje do czynienia tylko wypić puhar radości aż do dna, choćby ci po nim odbijało się kwaśno i gorzko, jakobyś ocet z zółcia a nie wesolość sijał.

Więc tedy szalej dalej! Oto Sylwester.

Do godziny 10-ej wieczorem telefonujesz, gdzie możesz, pytając dokąd znajomi idą, by się do nich przyczepić, pożyczasz i czyszczysz

frak, odbierasz mu koszule, od drugiego, co głupszy, pożyczasz parę złotych na wszelki wypadek, nawiedzasz lichwiarza, zastawiasz, co możesz, odprasowujesz spodnie i zamalowujesz atramentem dziurę w lakiery, szukasz spinek i białej muszki, wreszcie — sztywny a podniecony walisz na spotkanie „Przygód”.

Oto początek.

„A gdy słońce rwąc waotkie przedze dymnych pasem w brudne okna tawerny wrazi pysk swój raby — chłód nagły ci ogarnie jak w grobowym dole. I w miasto szarych murów otoczone pasem, podążysz chwilejnym krokiem między ludzkie raby, co pod ciężarem losu klną nieszczęsną dolę”... — jak mówi poeta.

Zostawiasz legitymacje i dowody „do wykupienia” jako — zastaw, za to, coś wypił i zjadł nieopatrznie; holendrując na sflaczalych nogach wędrujesz z czkawką do domu; we łbie ci tupie i trzeszczy; ssąc palec, kładziesz się spać, jeśliś nie uwiązł gdzieś w komisariacie, podniesiony z rymstoka; a zbudziwszy się, patrzysz — sućnie na rozprute spodnie, splamiony śledziową salatką frak, zdezelowane doszczętnie lakiery i zszarzała bielizna; siegasz do kieszeni i czujesz pod palcami — tylko pióno; śniąc o niezaplaconych wekslach i niewykupionych zastawach zaspiesz twardo — bo cóż innego ci do czymienia pozostaje.

Oto koniec.

Nie zawsze taki sam! Czasem można w tańcu poznać zamaskowaną córkę maharadży lub „króla szmacha” — ale to rzadko. Łatwiej spotkać się w tango z własną „do” wszystkim”, lub rodzoną żoną.

Czasem ktoś przez omyłkę lub jako „nieposzdziankę” włoży ci w kieszeń czek na sto dolarów — ale to rzadko. Łatwiej dziś dostać... w buzie za deptanie czy, potrącenie. A z tego wynikają kosztowne „prezprosimy”.

W rezultacie — pierwszy dzień Nowego Roku jest z zasady smutny, szary i kwaśny. I tu leży błąd największy naszego P. T. Społeczeństwa.

Pamiętajmy, że „jaki początek —

taki dalszy ciąg i koniec”, że „początek decyduje o całości”.

Jeśli pić będziemy i szaleć nie tylko 31 grudnia i nocy Sylwestrowej, ale i cały 1 stycznia — czeka nas radosny, szczęśliwy rok.

Najgorzej — że ledwo na jeden dzień wystarczy piędzdy — a gdzież na ten drugi?... Ba, i to niedziela będzie, a w niedziele nie płacą! A to pech!...

Ach, ten Sylwester!...

Wszystkim Człetkom i Przyjaciolom naszego pisma życzymy jaknajserdecznej aby Nowy Rok był lepszy i pomysłniejszy dla nich niż rok miniony.

REDAKCJA

Życzenia

„Wszystkiego najlepszego!”
„Dobrego Roku!”
„Spełnienia wszystkich życzeń!”
I t. d., t. d., t. d.

Takie życzenia rozbrzmiewają wokół na początku każdego roku. Napozór wszystko jest jasne. Jedni życzą drugim — dobra. Nowy Rok wedle tych życzeń powinien być jaśniejszy, słodszy, lepszy, błękniejszy i t. d.

Ale to jest jasne tylko napozór. Skoro spróbujemy wniknąć w głąb tych tradycyjnych powiedzeń i spojrzeć na nie z punktu widzenia

każdej jednostki osobno, zaciemni się wszystko całkowicie — i poprostu włosy nam staną na głowie.

Bo jakżeż to? Czegóż naprzykład życzy urzędnik z dwustużłotową pensją właścicielowi składu węgla? Czy, żeby zima była łagodna i krótka, czy też ostrych i długich mrozów, które robia u węgla rza ruch w interesie? Czego ma życzyć komornik podatkowski i nawzajem? Konsument producentowi? Właściciel kina, właścicielowi teatru? Adwokat prokuratorowi? (No, to ostatnie może jeszcze dałoby się jakoś uzgodnić). Fabrykant broń pacyfiście? A wreszcie czego można życzyć lekarzom i właścicielom zakładów pogrzebowych? Brrr! Mróz mnie ogarnął...

Mało tego! Weźmy pod uwagę jeszcze inne komplikacje. Czego życzyć naprzykład przeznacnemu Magistratowi? Obfitości opadów śnieżnych i psujących się bruków, przy których znajdują zajęcia bezro-

botni? Czy też może masowego i punktualnego napływu podatków, który stworzy kadry bezrobotnych egzekutorów i inkasentów?

Straszny mętnik się robi, gdy ilcho skusi człowieka do analizowania życia noworocznego.

Zreszta — Nowy Rok ma jedną niezaprzeczoną zaletę. Serca ludzkie się otwierają i życzą sobie wszystkim najlepszego, nawet taey, którzy przez cały rok życzyli sobie rzeczy zgola nieprzyjemnych.

Prawdziwość tego stwierdziłem sam niedawno.

Spotkałem swego znajomego, który zapytany o pana Iksa, nazwał go lotrem, oszustem i kanają, oraz dodał mu kilka życzeń, z których najtagodniejsze wspominały o dżumie, trądzie i cholercze.

Tego samego dnia, to znaczy wczoraj nierzalem przy bufecie jednego z barów — obydwu. Mego znajomego — i pana Iksa.

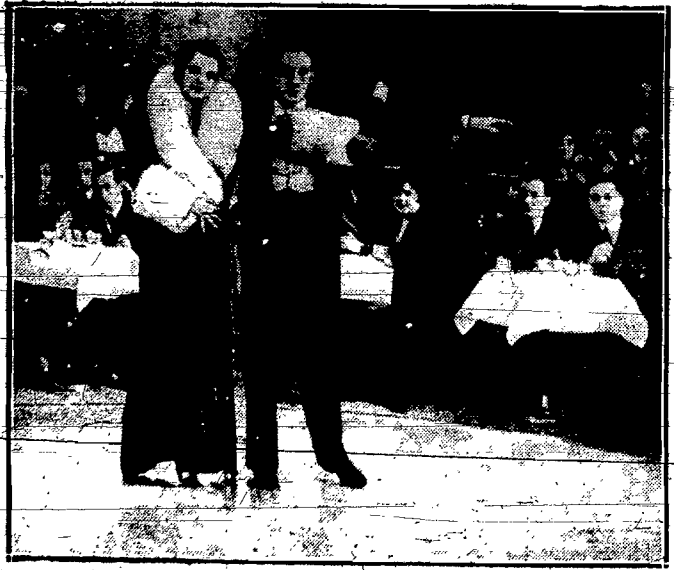
Całowali się i pod którąś tam kołatkę, życzyli sobie głośno i z wyłanem wszelkich pomysłności w nadchodzącym Nowym Roku.

Byłem oszołomiony. Gdy mój znajomy zbliżył się do stolika, przy którym siedziałem, zapytałem go z głupia miną:

— Cóż to, pogodziłeś się z Ikssem? Zmieniłeś o nim zdanie?
— Oszalałeś chyba. O tym to trze?
— Więc...
— Widzisz, ma mi taki drań szkodzić, wo-ó mu dobr... Nowego Roku życzyć... Co mnie to kosztuje!...



Mędzy Starym i Nowym Rokiem...



Tango Rok Nowy. Figura pierwsza...



Jeden tak...



Pobołowisko Starego Roku



A drugi inaczej...



Ale do dna... Koniecnie do dna...



Po „dobrze spędzonym” Sylwestrze

PORADNIK dla wszystkich
JOZEF GAWEŁY

Błędne koło między

Przestarzałe ustawy nie pozwalają rzemieślnikowi pracować

Wielmożny Panie Redaktorze. Szczerze przyznaję, że żadno piśmno nie troszczy się tak o głodnych, jak Pana gazetka, to też i ja błagam o rade i ratunek, bo stoje o krok od przepaści. Od roku jestem bez pracy, a więc nie pobieram już żadnego zasiłku, otrzymuję tylko pomoc w naturze w postaci maki, cukru i kaszki w znikomej ilości. A ja mam na utrzymaniu rodzinę, składającą się z pięciu osób. Pracy nie mogę nigdzie otrzymać, bo firmy wykonują wszystkie reklamy terminatorów, ponieważ ci pracują bezpłatnie przez czas bezczynności nauki, więc ja, chcąc dać dzieciom i żonie kawałek chleba i opłacić czynsz mieszkaniowy, muszę pracować dorywczo, a jak ta praca wygląda, to opiszę.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

DRAMAT „NOWEJ” BLONDYNKI
Drogi Panie Redaktorze, jestem stałą czytelniczką Pańskiego piśma, mam lat 17 i jestem gimnazystką. Na święta Bożego Narodzenia pojechałam do koleżanki do Odmy i otóż tam stało się wielkie nieszczęście. Pod wpływem namowy koleżanki, dałam sobie utlenić włosy i z tego powodu mam ożromne przykrości ze strony rodziców, jak również nie bede mogła się pokazać z takimi włosami w gimnazjum.

Zropaczona Dziwka.
— Ogromnie zafrasował mnie list Pani W pierwszej chwili bardzo mi się podobał, bo nigdy nie chciałam być blondynką, nigdy nie chciałam mieć włosów, to też nie miałam zielonego pojęcia jak złocistym lokom przywrócić naturalny kolor. Ale od czegoż dobro serce i telefon. Przejąłem się dramatem Pani do głębi, odbyłem telefoniczny wywiad z lekarzem specjalistą i oto jego wyniki. — Włosy Pani wróca do normalnego koloru mniej więcej... (Proszę nie mdleć jeszcze, tylko czytać dalej).

Nasz kącik lekarski

Co i jak i kiedy myć?

Jak nie wszyscy dobrze wiedzą, jakim ważnym organem ustroju ludzkiego jest skóra, tak również nie wszyscy utrzymują swoje ciało w należytej czystości. Prócz różnych przyczyn wpływa na to zakażony skądinąd żywołwa podzielnia na miejsca rozpryskiwane (twarz, kciśce rak), małej sprężalności, — szcylta, ręce do naci, talów, nogi, i smółdzone — brzuch, uda, białe pociowe!

Jak myć? Woda z mydłem na miednicę, misce, szafiku lub innym, białym czystem naczyniu. Początkowo wodą ciepłą. Wkrótce jednak można przyzwyczaić się do zimnej. I to jest najbardziej racjonalny sposób mycia. Głowe jednak i kark należy myć w wodzie białej temperaturze ciała.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Co nam przyniesie rok 1933?

Wróżby profesora astrologii dla skołatanego świata

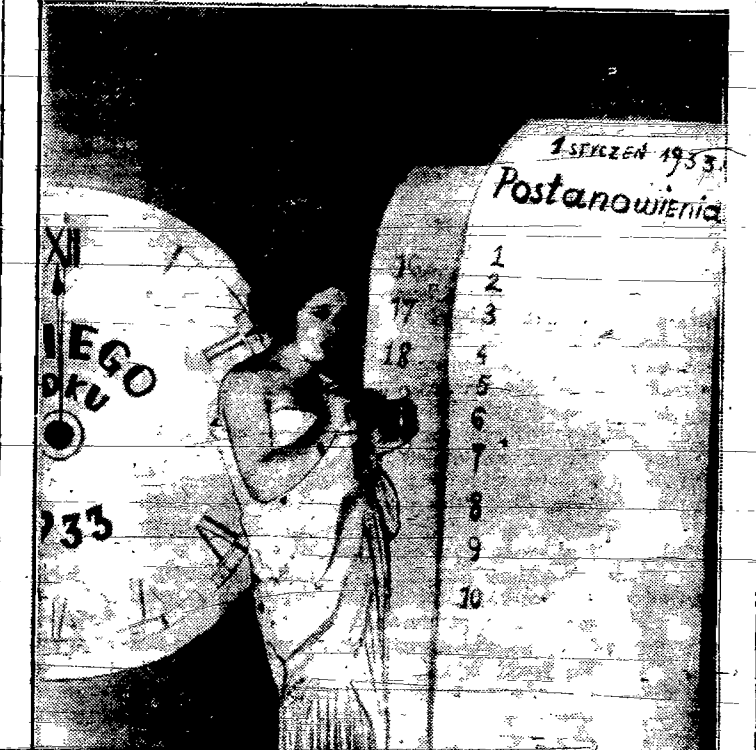
W tych dnach pewien paryski dziennik polityczny zamieścił karykaturę znanego ekonomisty od jakiegoś czarownicy — wróżki zadającego przepowiedni na temat „jaki będzie rok 1933 pod względem gospodarczym.

W Belgii partje ludowe nadsławać beda kierunek polityce. Nansse się poprawia — wogóle horoskopy jaknajlepsze.

W Hiszpanji zle wpływy a strasne z roku 1932 zdają się słabnąć. Ludność chce żyć w spokoju, przystosowuje się do nowego ustroju — republikańskiego. Kwiecień, maj, czerwiec stanowią okres krytyczny. Możliwy jest spisek wojskowy w kwietniu. Rząd hiszpański musi dawać dowody silnej woli ale sądząc z pozycji Jowisza — w roku 1933 rezultatów wyraźnych nie osiągnie.

W Stanach Zjednoczonych: Polityka o dążeniu „naprzód”, jednakże przy stuprocentowym amerykańskim — sprawiedliwość, i wspaniałomyślność wobec państw — dłużników. Ameryka będzie prawdopodobnie wtrącać się do „starego świata”, budząc wiele sympatii ale i... nie nawisli. Sytuacja gospodarcza polepszy się, zwłaszcza koło czerwca. Niektóre posunięcia rządu w polityce wewnętrznej wydadzą się brutalne. Zniesienia prohibicji nie należy się spodziewać, mimo pewnych złagodneń.

Wiedza, wiedza, a przyzwyczajenie do „wróżb i przepowiedni” swoją idzie drogą. Cyganki i cyganie też muszą z czegoś żyć. Żyja i nawet niezgorzej, zwłaszcza w okresach kryzysów, niepewności i zderowania, gdy każdy czeka lepszych nowin jak wybawienia od kleski.



Do najwybitniejszych nowoczesnych wróżbitów należy profesor astrologii — Jerzy Mucha, sekretarz generalny „Towarzystwa Psychistów”.

W zadumie — u progu Nowego Roku.

W Szwajcarii: Dalsza nerwowość narodu i rządu, który rządzić będzie poddając się impulsom, kierować się sercem nie rozumem.

W Niemczech: sytuacja będzie utrzymywana nie tylko siłą, ale i dobrowolnie, gdy rząd zdoła osiągnąć „nowe sympatie”. W roku 1933 Rosja podlega wyjątko w dobrym wpływowi. Nic jej nie zaszkodzi pozycja Marsa z Domu X oznaczająca opozycję. (Wartoby zacząć nową piątkę-kę)...

A w Polsce? Niestety o Polsce nie mówią nic te wróżby...

Poniżej znajdują Czytelnicy jego przepowiednie na rok 1933. Profesor wyraża się — nie jak Cygan, nie jak wróżbita — z całą oględnością, jak na uczono go przystało.

Dalszy rozwój akcji o obniżkę cen
Obniżka cen wyrobów hutniczych

W Niemczech sytuacja będzie ciągle niespokojna, bez obawy jednak wojny domowej czy zewnętrznej. Ze położenie wewnętrznej republiki niemieckiej będzie jeszcze cięższe niż obecnie dowodzi fakt że kraj ten wstępuje w okres Urana w Domu VI t. j. znaku proletariatu, konfliktów i przewrotów społecznych.

W wyniku prowadzonych przez rząd pertraktacji z przemysłem hutniczym zostało osiągnięte porozumienie co do rewizji dotychczasowego cennika wyrobów hutniczych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych. Na zasadzie osiągniętego porozumienia zasadnicza cena żelaza sztabowego, a także ceny żelaza formowego do NP 24 włącznie uległy 11 proc. niżce, t. j. ze zł. 315 na zł. 280 za 1 tonne. Ceny pozostałych produktów hutniczych uległy również odpowiedniemu obniżkom, w każdym bądź razie nie mniej

FALE RADJA
WARSZAWA

- DZIS
 - 10.20: Odczytanie odezw Komisji obchodu 700-letnia m. Torunia. 10.30: Transmisja nabożeństwa z katedry św. Jana w Toruniu.
 - 11.58: Sygnał czasu. Hejnal z Krakowa.
 - 12.15: Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie pogadanka.
 - 14: Dialog konkursowy „O gospodarskich sprawach”. 14.20: Muzyka ze Lwowa. 14.40: „Co słychać o czym wiedzieć trzeba”.
 - 15: Muzyka ze Lwowa.
 - 16: Program dla młodzieży. 16.25: Pięty. 16.45: Odczyt „Z życia obywatela w dawnej Polsce”.
 - 17: Koncert solistów.
 - 18: Muzyka lekka. 18.40: Ogłoszenie radiowego Konkursu poetyckiego (wygłosił R. Zrebowski).
 - 19.25: „Pan Benet” słuchowisko Fredy.
 - 20: Koncert popularny.
 - 21.05: d. c. koncertu.
 - 22: Muzyka taneczna.
 - 23: Muzyka taneczna z Katowic.
- JUTRO**
- 11.58: Sygnał czasu i hejnal z Krakowa.
 - 12.10: Pięty.
 - 15.35: Skrzynka pocztowa. 15.50: Pięty.
 - 16.25: Lekcja języka francuskiego.
 - 16.40: Odczyt „Miejsce Polski pod słońcem”.
 - 17: Chorały gregoriańskie.
 - 18: Muzyka lekka.
 - 19.20: „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 19.30: „Na wodokręgu”.
 - 20: Opera ze studja „Don Pasquale” Donizettiego.
 - 22.10: Skrzynka poczta, techniczna.
 - 22.25: Pięty.
 - 23: Muzyka taneczna.

Niezależnie od powyższych zniżek zasadniczych ministerstwo komunikacji, jako największy odbiorca wyrobów hutniczych korzystać będzie dodatkowo ze specjalnego rabatu w wysokości 2 proc.

Dziennikarze Jugostawji
w Zakopanem

Do Zakopanego przybyła wycieczka prasowego porozumienia polsko-jugostawjskiego. Wycieczka zwiedziła muzeum tatrzańskie, poczem odbył się o

Włosy Pani wróca do normalnego koloru mniej więcej... (Proszę nie mdleć jeszcze, tylko czytać dalej).

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Przebieg choroby. Zaczęło się od bólu w okolicy serca, potem w okolicy brzucha. Ciężkie bóle w okolicy serca, potem w okolicy brzucha.

Wykwintny oszust

poszukiwany listami gończemi, pod kluczem

Do więzienia w Białymstoku przywieziony będzie w najbliższych dniach z Warszawy znany w naszym mieście Marcin Jasiński, który popełnił tu cały szereg oszustw. Przybył on w drugiej połowie 1927 r. do Białegostoku. Zatrzymał się w jednym z lepszych pokojów hotelu „Ritz”. Wykorzystując wysokie stanowisko służbowe swego brata, wszedł do miejscowego towarzystwa. Podawał się za kapitana rezerwy i kawalera wielu orderów.

Nawiązawszy stosunki i pozyskawszy ogólne zaufanie, Jasiński rozpoczął w Białymstoku swoją działalność, jako upoważniony reprezentant organizacji handlowej „Dom Oficerów” posiadającej przedstawicielstwo dwu towarzystw ubezpieczeniowych „Europa” i „Vita”. W krótkim czasie udało mu się ubezpieczyć niemal cały korpus oficerski w Grodnie i Białymstoku i nakłonić większą ilość osób prywatnych, aby się ubezpieczyły. Niedługo jednak cieszył się zaufaniem reprezentowanych firm. Ponieważ nie wyliczył się z zainkasowanych pieniędzy, odebrano mu przedstawicielstwo.

Później próbował — w związku z wyborami do sejmiku — „płynąć” jako polityk. Następnie ogłosił, że jest kierownikiem oddziału na Białystok t-wa budowy pierwszego polskiego okrętu propagandowego i przyjechał do zbierania składek na ten cel. Akcja ta przerwana została przez policję, która już od dłuższego czasu patrzyła na paluszki „niebieskiego ptaszka”. Zapakowano wykwintnisia do więzienia, skąd został zwolniony za kaucję. Wówczas zjawił się w redakcji „Dziennika Białostockiego” i z całą czelnością zażądał sprostowania, twierdząc że wiadomości o jego machinacjach były nieprawdziwe. Poradzono mu grzecznie, aby się cempelniej wyniósł.

Po kilku dniach uwolnił się z Białegostoku i ukrył się tak, że nie można mu było doręczyć aktu oskarżenia. Wobec tego sprawę odroczone i za zbiegłym rozesłano listy gończe.

Dopiero obecnie został schwywany. M. in. oskarżony jest o to, że w 1929 r., będąc inspektorem oddziału „Europa” zażądał od woznego tej firmy Adama Zdanuczka kaucji w wysokości 1.400 zł. Ponieważ

Zdanuczyk nie posiadał takiej kwoty, wystawił na tę sumę 7 weksli, które Jasiński puścił w obieg. Obiecał, że je wykupi w terminie, czego nie uczynił.

Zyczenia dla p. Prezydenta od pow. białostockiego

Dziś o godz. 11.45 starosta powiatowy p. inż. Michałowski przyjmować będzie w gabinecie służbowym zyczenia dla p. Prezydenta Rzplitej od niez-

spolonych władz powiatowych pierwszej instancji, przedstawicieli samorządów i organizacji społecznych w pow. białostockim.

Lustracja ksiąg cechów rzemieślniczych

Zastępca starosty grodzkiego, p. J. Godzisz, przeprowadza od trzech dni lustrację ksiąg rachunkowych i kasowości cechów, zorganizowanych przy Zw. Rzemieślników Żydów. Następnie p. Godzisz przystąpi do

lustracji cechów chrześcijańskich.

Opieczętowane kotły w dwu fabrykach

Urząd wojewódzki w Białymstoku wysłał pismo do starostwa grodzkiego o wydanie zarządzenia opieczętowania kotłów w fabryce firmy Nowik i S-owie, dzierzawionej przez Openhajma, przy ul. Mickiewicza 35, oraz w fabryce Sokół i S-owie przy ul. Warszawskiej 64.

ARCYDZIEŁO DZWIĘKOWE O KTÓREM DŁUGO PAMIĘTAĆ BĘDZIEMY

GASNĄCE PŁOMIENIE

w rolach głównych
CLAUDETTE COLBERT
CLIVE BROOK

Następny przebojowy film
KINA „MODERN”

Bezrobotni znajdą pracę na robotach publicznych

Akcja przygotowawcza w pełnym toku

W związku z akcją specjalnej pomocy bezrobotnym, polegającej na uruchomieniu robót publicznych, urząd woje-

wódzki przesłał do starostw zarządzenie o rejestracji i zatrudnianiu bezrobotnych P. U. P. w Białymstoku z prośbą o dopilnowanie ścisłego wykonania zarządzenia przez podległe magistraty i urzędy gminne.

Urzędowi wojewódzkiemu potrzebne jest dokładne podanie cyfr o istotnym stanie bezrobocia na terenie każdej gminy. Cyfry te będą stanowiły materiał do stosunkowego podziału planowanych robót, przy których znajdą zatrudnienie bezrobotni.

Pamiętajmy o bezrobotnych

Początki: 4³⁰, 6²⁰, 8¹⁰, 10

Rewelacja
rzeczy niewidzianych i niesłyszanych

DZIS
Powtórzenie **PREMIERY**
w kinie
APOLLO

Ceny od 80 gr. Dzieci 49 gr.

KRAJ
największych bestyj i najmniejszych ludzi



Ukazuje nowoodkryty szczep czarnoskórych

LILIPUTÓW
SIEDLIŚKA GORYLI

i cały zwierzyniec stref podzwrotnikowych

PIERWSZY
dźwięk zrealizowany w sercu dżungli afrykańskiej przez małżonków M. i S. JONSONÓW

Hyper egzotyczny film „FOX'A”

Goryle
Nosorożce
Hipopotamy
Krokodyle
Flamingi
Zyrafy
Szakale
i Słonie

„MODERN”

pocz. o godz. 5-ej

Ceny od

49 gr.

OD

11 — 2³⁰ pop. ŁOWICKA

DZIS PO RAZ OSTATNI

KSIEŻNA ŁOWICKA

Monumentalny film polski na tle powstania 1831 roku

JADWIGA SMOSARSKA

Stefan Jaracz — Józef Węgrzyn

Ponadto: Arje z opery TRAVIATA odśpiewa słynny tenor MARTINELLI

O g. 11, 12⁴⁵ i 2³⁰
APOLLO
Rasputin
Ceny od 49 gr.

Wyjście na domowe obiady od 80 gr. do 1. zł. Legionowa Nr. 1 m. 6.